

EWA STĘPIŃSKA*

ARGUMENTY CZY INTUICJA – CO DECYDUJE O OCENIE PRZYKŁADÓW GETTIEROWSKICH?

Abstract

ARGUMENTS OR INTUITION: WHAT DETERMINES JUDGMENTS ABOUT GETTIER CASES?

The article investigates whether arguments or intuition are the decisive factor in how people evaluate Gettier's cases. It surveys competing positions in the debate between advocates of intuition-based assessment and those who emphasize argumentation. In contrast to prior quantitative studies on the evaluation of thought experiments, I report a qualitative study that probes the conscious reasoning processes involved in judging Gettier cases and the potential shifts in those judgments over the course of reflection.

Keywords: Gettier's cases, arguments, intuitions, thought experiments

1. INTUICJA I ARGUMENTACJA W OCENIE EKSPERYMENTÓW MYŚLOWYCH

Eksperymenty myślowe opierają się na hipotetycznych i kontrfaktycznych opisach, a sposób ich oceny pozostaje w ścisłym związku z tymi opisami. Z punktu widzenia metodologicznego czy metafizycznego pojawia się jednak pytanie, jak taki sąd się kształtuje i w jakim stosunku pozostaje później do opisu eksperymentu myślowego.

Można wyróżnić dwa stanowiska w kwestii tego, jak kształtuje się ocena eksperymentów myślowych. Z jednej strony mamy tradycyjny pogląd, zgodnie z którym zasadnicze znaczenie ma tu intuicja. Jego zwolennicy, tacy jak Jonathan

*Uniwersytet Warszawski, Wydział Filozofii, ul. Krakowskie Przedmieście 3, 00-927 Warszawa, e-mail: e.stepinska@student.uw.edu.pl.



M. Weinberg (Alexander, Weinberg 2007), twierdzą, że oceny eksperymentów myślowych powstają jako automatyczne sądy, a nie w wyniku deliberacji, i że wobec tego argumenty nie odgrywają tu głównej roli. W tej debacie „intuicyjny” lub „automatyczny” sąd odnosi się zwykle do oceny, która jawi się podmiotowi jako bezpośrednia i niewywnioskowana z wcześniejszych przesłanek. Nie jest ona rezultatem świadomego rozumowania, lecz raczej natychmiastową reakcją poznawczą na przedstawiony scenariusz. Z kolei „przekonanie intuicyjne” to treść takiego sądu – konkretne przeświadczenie (np. „bohater nie posiada wiedzy”), które jest jego wynikiem.

Przeciwnicy poglądu tradycyjnego, na przykład Max Deutsch (2010) i Herman Cappelen (2012), twierdzą, że uznanie intuicji za czynnik decydujący jest błędne i nie oddaje rzeczywistego procesu formowania ocen eksperymentów myślowych. Wskazują oni, że dotychczasowe badania empiryczne były obciążone licznymi błędami metodologicznymi, a ich wyniki mówią więcej o warunkach eksperymentalnych badania – na przykład kolejności prezentacji ważnych treści czy skrzywieniach poznawczych (*cognitive biases*) osób badanych – niż o samym sposobie oceny eksperymentów myślowych. Deutsch (2010) i Cappelen (2014) podkreślają też, że większość twierdzeń filozoficznych opiera się na argumentacji, a nie sądach intuicyjnych, a więc nie ma powodu, aby eksperymenty myślowe traktować wyjątkowo. Uważają, że w filozofii to argumenty pełnią funkcję dowodową, dlatego zarówno oceny eksperymentów myślowych, jak i badania nad nimi powinny koncentrować się właśnie na argumentacji.

Debata dotycząca tego, czy intuicja czy argumentacja odgrywa główną rolę w formułowaniu ocen eksperymentów myślowych rodzi wiele kwestii spornych. Po pierwsze, można postawić pytanie deskryptywne – czy filozofowie *rzeczywiście używają* argumentów przy ocenie eksperymentów myślowych? Badanie Tomasza Wysockiego (2016), szczegółowo opisane w drugiej części artykułu, było pierwszą empiryczną próbą sprawdzenia tego założenia. Uzyskane wyniki wskazywały, że to nie argumenty, lecz intuicja odgrywa istotną rolę w ocenie eksperymentów myślowych. Badania Joachima Horvatha i Alexa Wiegmann (2023), także opisane w drugiej części artykułu, wskazują na coś innego: w warunkach analogicznych do tych z badania Wysockiego można zaobserwować wpływ argumentacji na ocenę eksperymentów myślowych, szczególnie jeżeli argument jest dobry, czyli *prima facie* przekonujący. Pytanie deskryptywne nie uzyskało więc jak dotąd definitywnej odpowiedzi, obie strony dysponują pewnymi argumentami empirycznymi na rzecz swoich stanowisk.

Po drugie, można postawić pytanie normatywne – czy filozofowie *powinni* posługiwać się argumentami przy ocenie eksperymentów myślowych? Wiążą się z tym dalsze kwestie, między innymi to, czy uzasadnianie intuicyjnych sądów jest w ogóle potrzebne oraz czy odwoływanie się do argumentów można uznać za lepsze niż do intuicji. Udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na te pytania nie kończy jednak dyskusji. Na przykład, jeżeli przyjmie się, że filozofowie rzeczywiście *używają* argumentów do oceny eksperymentów myślowych i że jest to metoda *lepsz*a niż odwoływanie się do intuicji, to należy doprecyzować, o jakich argumentach mowa i dlaczego w tym kontekście uznaje się je za bardziej adekwatne.

Wyjaśnienie i doprecyzowanie tych kwestii może jednak nie wystarczyć. Zwolennicy tradycyjnego podejścia mogą wciąż nie być przekonani przez twierdzenia o błędnej charakterystyce i uważać, że eksperymenty myślowe mają wyjątkowy status w dyskusji filozoficznej – właśnie dlatego, że nie wymagają argumentacji na rzecz wniosków, które się z nich wyprowadza. Mogą uzasadniać swój sąd tym, że nie można w ich kontekście podać jednoznacznie trafnego czy nietrafnego argumentu. Wszystkie argumenty, które ich dotyczą, mają co do zasady charakter kontrfaktyczny lub opierają się na analogii, a więc nie przystają w pełni do sytuacji opisanej w eksperymencie. Według zwolenników tradycyjnego poglądu najważniejsza metoda filozoficzna – argumentacja – może więc zawodzić lub funkcjonować odmiennie w zetknięciu z sytuacjami opartymi na abstrakcyjnych przykładach.

W artykule zajmuję się analizą tego, co decyduje o ocenie przykładów gettierowskich: argumenty czy intuicja. Odnoszę się do pytania deskryptywnego, starając się sprawdzić, czy argumentacja odgrywa istotną rolę w formułowaniu oceny eksperymentu myślowego oraz przy ewentualnej zmianie tej oceny. W jego drugiej części omawiam badanie Wysockiego (2016) oraz dwa badania Horvatha i Wiegmana (2023), których celem była odpowiedź na pytanie, czy argumenty są istotne w procesie powstawania oceny przykładów gettierowskich. W trzeciej części przedstawiam wyniki autorskiego badania jakościowego, którego celem było zbadanie uświadamialnych procesów myślowych prowadzących do powstania oceny przykładu gettierowskiego lub jej późniejszej zmiany.

2. BADANIA NAD SKUTECZNOŚCIĄ ARGUMENTÓW W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA SIĘ OCENY EKSPERYMENTÓW MYŚLOWYCH

Dotychczasowe badania (m.in. Wysocki 2016, Horvath i Wiegmann 2023) miały charakter ilościowy: uczestnicy, wybierając jedną z dwóch odpowiedzi, ustosunkowywali się do eksperymentów myślowych typu gettierowskiego¹. Eksperymenty myślowe Gettier'a kwestionują pojęcie wiedzy jako prawdziwego i uzasadnionego przekonania, wskazując na to, że można wyobrazić sobie sytuacje, w których bohater ma prawdziwe i uzasadnione przekonanie, a jednak przypisanie mu wiedzy wydaje się niewłaściwe. Uczestnikom przedstawiano dwa rodzaje argumentów: *za* wiedzą, które wspierały przekonanie klasyczne, zgodnie z którym w tych przykładach mamy do czynienia z wiedzą, oraz antygettierowskie argumenty *przeciw* wiedzy, które wspierały ocenę gettierowską, czyli przekonanie, że bohater danego eksperymentu myślowego nie posiada wiedzy i w takiej sytuacji jej nie może mieć.

Badanie Wysockiego (2016) zostało przeprowadzone w odpowiedzi na sformułowane pod adresem filozofii eksperymentalnej zarzuty Deutscha (2010), że przy ocenie eksperymentów myślowych argumenty są ważniejsze niż intuicja, a więc filozoficzne badanie intuicji jest nieproduktywne. Wysocki, wbrew Deutschowi, starał się wykazać, że nie ma istotnej różnicy między oceną eksperymentów myślowych dokonywaną na podstawie argumentów a tą dokonywaną na podstawie intuicji. Co więcej, aby przyjąć dany argument, trzeba już wcześniej mieć odpowiednią intuicję lub intuicyjną podstawę, której on dotyczy. Wysocki podzielił osoby badane na trzy grupy, których zadaniem była ocena eksperymentu myślowego będącego przykładem gettierowskim². Ocena polegała na wyborze jednej z dwóch możliwości – *John naprawdę wie* lub *John jedynie wierzy* – w odpo-

¹Treścią eksperymentów myślowych były przykłady gettierowskie. W większości użyto historyjki *Zegar*, ale pojawiły się także przykłady *Dolar* i *Szpital*. W historyjce *Zegar* bohater spogląda o godzinie 12:00 na zegar ratuszowy, który pokazuje godzinę 12:00. Bohater nie zdaje sobie jednak sprawy z tego, że zegar zatrzymał się i nie działa od dwunastu godzin i tylko przypadkiem pokazuje teraz właściwą godzinę. W historyjce *Dolar* kelner mieszkający w okolicy, w której większość pieniędzy jest podrobiona (choć mieszkańcy o tym nie wiedzą), dostaje za swoją pracę banknot dziesięciodolarowy. Przypadkowo jednak pieniądze, które otrzymał, są prawdziwe. W historyjce *Szpital* bohater dzwoni do szpitala, aby dowiedzieć się, czy przebywa w nim jego żona Mary Bigelmair, i słyszy, że jest tam osoba o tym imieniu. Okazuje się jednak, że to inna kobieta o tym samym imieniu, natomiast jego żona w tym samym czasie przebywa w innym szpitalu.

²Przykład *Zegar*: John przechodzi przez rynek i zastanawia się, która godzina. Patrzy na duży zegar na ratuszu miasta i widzi, że jest godzina 12 w nocy. Rzeczywiście jest godzina 12 w nocy. John nie zdaje sobie jednak sprawy z tego, że zegar zatrzymał się dokładnie 12 godzin temu i tylko dlatego pokazuje teraz właściwą godzinę.

wiedzi na pytanie *Czy John naprawdę wie, że jest 12:00 w nocy, czy tylko w to wierzy?* Osoby badane zapoznawały się z historijką *Zegar* oraz z dodatkowym argumentem, obecnym w dwóch z trzech grup, przy czym w każdej grupie był to inny argument. Jedna z grup otrzymała argument przygotowany przez Wysockiego, mający potwierdzać intuicje antygettierowskie, czyli taki, który przekonywał, że *John wie, że jest 12:00*, odwołując się do użyteczności i korzyści posiadania przez Johna takiej wiedzy w danej sytuacji³. Druga grupa otrzymała argument gettierowski odwołujący się do szczęścia epistemicznego, który miał przekonywać, że *John jedynie wierzy, że jest 12 w nocy*⁴. Trzecia grupa nie otrzymała żadnego argumentu, a eksperyment myślowy miała ocenić jedynie na podstawie opisu przykładu gettierowskiego, czyli historijki. Analiza wpływu argumentów na odpowiedzi okazała się nieistotna statystycznie, a wyniki uzyskane przez Wysockiego wskazują, że argumenty w ocenie eksperymentów myślowych nie zmieniają odpowiedzi lub zmieniają je w sposób trudny do określenia – wbrew temu, co twierdził Deutsch.

Jednym z możliwych wyjaśnień wyników uzyskanych przez Wysockiego jest to, że zarówno intuicja, jak i siła perswazji argumentów na rzecz podejścia gettierowskiego (tzw. G-argumentów) są zależne od wcześniejszego pojęcia wiedzy, jakie ma osoba badana. Ten, kto rozumie wiedzę w taki sposób, że przykład gettierowski stanowi dla niego przypadek wiedzy, nie będzie przekonany po usłyszeniu G-argumentów. Wciąż będzie uważał, że ma do czynienia z uzasadnionym prawdziwym przekonaniem, czyli wiedzą. Jeżeli to właśnie różnice w intuicjach epistemicznych na temat tego, czym jest wiedza, wpływają na ocenę przykładów gettierowskich, to argumenty nie będą jej zmieniały. Osoby o intuicjach epistemicznych zgodnych z uznaniem wiedzy za uzasadnione i prawdziwe przekonanie prawdopodobnie nie dadzą się przekonać przez G-argumenty (Wysocki 2016: 496). Z badań Wysockiego wynika też, że – wbrew twierdzeniom Deutscha – filozoficzne badanie intuicji nie jest pozbawione sensu, skoro ludzie nie dają się łatwo przekonać za pomocą dobrego argumentu. Oceny przykładów gettierowskich nie dają się więc po prostu zredukować do rozumowania ani do oddziaływania do-

³Argument *za*: John wie, że jest 12 w nocy, bo wierzy w to, że jest 12 w nocy i naprawdę jest 12 w nocy. Co więcej to, że wie, która jest godzina, jest dla niego użyteczne. Na przykład, gdyby John chciał złapać pociąg o 12.10, to po zobaczeniu godziny na zegarze, mógłby pospieszyć się i dobiec na dworzec na czas.

⁴Argument *przeciw*: John nie wie, że jest 12 w nocy, ponieważ przez przypadek spojrzął na zegar akurat, kiedy ten pokazywał poprawną godzinę. Na przykład, gdyby John spojrzął na zegar 5 minut później, byłby w błędzie co do godziny.

brych argumentów. Intuicja okazuje się adekwatnym sposobem badania pojęcia wiedzy.

Horvath i Wiegmann (2023) zreplikowali badanie Wysockiego i potwierdzili jego wyniki – argumenty nie wpływają znacząco na odpowiedzi osób badanych w hipotetycznych scenariuszach typu gettierowskiego. W swoim badaniu postanowili jednak sprawdzić, czy brak wpływu nie wynikał ze słabej jakości argumentów użytych przez Wysockiego. Procedura badawcza przebiegała analogicznie do tej w badaniu Wysockiego. Osoby badane zostały podzielone na cztery grupy i otrzymały opis sytuacji gettierowskiej⁵ oraz dodatkowy argument. Grupa pierwsza otrzymała argument antygettierowski, czyli taki, który potwierdzał, że bohater ma wiedzę⁶, natomiast grupa druga – argument gettierowski, odnoszący się do epistemicznego szczęścia⁷. W swoim badaniu Horvath i Wiegmann wprowadzili także nowy argument, który uznali za merytorycznie i formalnie dobry, czyli *prima facie* przekonujący (tzw. argument *ulepszony za*). Otrzymała go grupa trzecia. Argument ten potwierdzać miał przekonania antygettierowskie, ale robić to w sposób bardziej przekonujący niż argument Wysockiego⁸. Grupa czwarta nie otrzymała dodatkowego argumentu, a przykład oceniała jedynie na podstawie treści historyjki. Badanie w grupach z argumentem gettierowskim, antygettierowskim i bez dodatkowego argumentu zreplikowało wyniki Wysockiego (2016). Z kolei w grupie z argumentem *ulepszonym za* istotnie więcej osób przypisało bohaterowi wiedzę niż w pozostałych grupach. Wyniki Horvatha i Wiegmann wskazyują, że argumenty *prima facie* przekonujące znacząco wpływają na przypisywanie wiedzy bohaterom eksperymentów myślowych. Horvath i Wiegmann nie kwestionowali przy tym tego, że argumenty jedynie *prima facie* dobre mogą być w niektórych sytuacjach mylące, a sama ich struktura jest daleka od ideału. Uznali jednak, że w dyskusji filozoficznej każdy typ argumentów może być interesujący. Dodatkowo twierdzą, że większość argumentów to właśnie nieformalne argumenty dobre *prima facie*, a nie Deutschowskie „dobre” argumenty, których przewagę – być może błędnie – zakłada się w filozofii. Horvath i Wiegmann uznali, że ich eksperyment powinien zapoczątkować serię badań nad argumentami *prima facie*

⁵Tej samej, co w badaniu Wysockiego (2016).

⁶Ten sam, co w badaniu Wysockiego (2016).

⁷Ten sam, co w badaniu Wysockiego (2016).

⁸Argument *ulepszony za*: John wie, że jest 12 w nocy, ponieważ naprawdę jest 12 w nocy, a jego przekonanie oparte jest na wiarygodnych przesłankach. Na przykład, John widuje zegar na ratuszu miasta także i w ciągu dnia, a zegary na ratuszu miasta są zwykle rzetelne.

przekonującymi. Zwrócili uwagę, że argument nie musi być „dobry” ani *ultima facie* przekonujący, żeby jego wpływ na oceny w eksperymentach filozoficznych był wart rozpatrzenia. Wyniki badania Horvatha i Wiegmanna mogą więc świadczyć o tym, że szczególne argumenty mają wpływ na ocenę przykładów gettierowskich.

Kwestia tego, co jest najważniejsze w ocenie eksperymentów myślowych, nie została jednoznacznie rozwiązana, ale wyniki badań Wysockiego oraz Horvatha i Wiegmanna wskazują nowe drogi, które mogą pomóc ją rozjaśnić. Kierunek ten można rozwijać, badając, jakie argumenty są w stanie zmienić ocenę eksperymentu myślowego oraz czy z poziomu intuicyjnej postawy – czyli wcześniej przyjętego pojęcia wiedzy – taka zmiana jest w ogóle możliwa.

3. BADANIE JAKOŚCIOWE: CZY ARGUMENTY WPŁYWAJĄ NA OCENĘ EKSPERYMENTÓW MYŚLOWYCH?

W opisanych badaniach empirycznych sprawdzano, czy argumenty mają wpływ na ocenę eksperymentów myślowych przez zadanie pytania dotyczącego opisanego przykładu po uprzednim przedstawieniu argumentu na rzecz jednej z jego możliwych ocen. Opis eksperymentu myślowego i argument, który go dotyczył, były prezentowane razem, jeden po drugim, a osoba badana dokonywała oceny dopiero po zapoznaniu się z obydwojema tymi elementami. Rodzi to pytanie, czy procedura taka rzeczywiście sprawdza wpływ argumentu na ocenę eksperymentu myślowego. Można przecież wyobrazić sobie sytuację, w której osoby badane oceniają eksperyment myślowy w pewien sposób, a przedstawiony im argument na rzecz ich przekonania wydaje im się nieistotny. Pozostają przy swojej pierwotnej odpowiedzi, co może sprawiać wrażenie, że argument wpłynął na nie, choć w gruncie rzeczy nie miał dla ich oceny żadnego znaczenia. Z kolei w sytuacji odwrotnej osoby badane mogą uznać za słuszny argument przeciwko swojej ocenie, ale mimo to – z jakiegoś powodu – nie zmienić swojego zdania. Oznaczałoby to, że argument wpłynął na nie i został przez nie oceniony jako dobry, ale ich odpowiedź pozostała taka sama, co sprawia wrażenie, że argument w danej sytuacji eksperymentalnej nie zadziałał.

W odpowiedzi na te problemy metodologiczne przeprowadziłam dodatkowe badanie empiryczne, mające na celu pogłębienie wcześniejszych ustaleń. Jest to badanie jakościowe, które w dużej mierze stanowi replikację badania Wysockiego, ale stosuję w nim też elementy rozwiązań przyjętych przez Horvatha i Wiegmanną. Uznałam, że metoda jakościowa pozwala dogłębniej przeanalizować odpowiedzi

osób badanych oraz odejść od dychotomii, zgodnie z którą wpływ argumentu może oznaczać jedynie zmianę postawy na tę, za którą przemawia przedstawiony argument, a pozostałe przypadki traktowane są jako brak wpływu. Badanie jakościowe pozwala także na wgląd w proces wyboru odpowiedzi osoby badanej oraz w to, jak tę odpowiedź uzasadnia i czym się przy tym kieruje. Taka forma pozwala dodatkowo uczestnikom odnieść się do jakości przedstawianych im argumentów oraz wyjaśnić, w jaki sposób rzeczywiście oceniali przykład gettierowski.

3.1. PROCEDURA BADANIA

Osoby badane – zarówno filozofowie, jak i niefilozofowie⁹ – zostały losowo podzielone na cztery grupy, podobnie jak w badaniu Horvatha i Wiegmann (2023). Wszystkie grupy otrzymywały opis przykładu gettierowskiego¹⁰, przy czym w badaniu wystąpił tylko jeden spośród trzech przykładów uwzględnionych przez Horvatha i Wiegmann¹¹. Dodatkowo trzy grupy otrzymywały jeden z argumentów – *za*, *przeciw* lub *ulepszony za* – które opisałam wcześniej.

W przeciwieństwie do ilościowego badania Horvatha i Wiegmann moje badanie jakościowe miało formę bezpośrednich wywiadów, a rozmowy były nagrywane dyktafonem. Materiały użyte w badaniu – scenariusz przykładu gettierowskiego oraz argumenty – były wydrukowane i podawane osobom badanym w odpowiedniej kolejności.

W badaniu Wysockiego (2016) oraz Horvatha i Wiegmann (2023) osoby badane otrzymywały jednocześnie przykład gettierowski oraz – w zależności od grupy – jeden z argumentów. W moim badaniu procedura została zmieniona: uczestnicy udzielali odpowiedzi dwukrotnie – najpierw po zapoznaniu się z przykładem gettierowskim, a następnie po zapoznaniu się z argumentem. Pozwoliło to obserwować, w jaki sposób argument wpływa na pierwszą ocenę przykładu. Dodatkowo w badaniu Horvatha i Wiegmann osoby badane były informowane, że mają około 25 sekund na rozważenie przykładu i argumentu, i dopiero po tym czasie mogą udzielić odpowiedzi. W moim badaniu zastosowano również pomiar

⁹Grupa badawcza została szczegółowo opisana w części 3.2.

¹⁰Przykład *Zegar*.

¹¹Oprócz przykładu *Zegar* uwzględnili oni także przykłady *Dolar* i *Szpital*. Biorąc jednak pod uwagę ograniczenia badania jakościowego, należało wybrać tylko jeden z nich. Ponieważ w oryginalnym badaniu Wysockiego (2016) wystąpił przykład *Zegar*, to on został zastosowany w omawianym badaniu.

czasu zaproponowany przez Horvatha i Wiegmann, który obejmował zarówno etap zapoznawania się z przykładem gettierowskim, jak i z argumentem.

W pierwszym etapie badania analogicznie do procedury Horvatha i Wiegmann (2023) osoby badane zostały poinstruowane, że mają około 25 sekund na zapoznanie się z następującym scenariuszem typu gettierowskiego (*Zegar*) i dopiero po tym czasie mogą udzielić odpowiedzi:

John przechodzi przez rynek i zastanawia się, która jest godzina. Patrzy na duży zegar na ratuszu miasta i widzi, że jest godzina 12:00 w nocy. Rzeczywiście jest godzina 12:00 w nocy. John nie zdaje sobie jednak sprawy z tego, że zegar zatrzymał się dokładnie 12 godzin temu i tylko dlatego pokazuje teraz poprawną godzinę.

Czas zapoznawania się ze scenariuszem był każdorazowo mierzony za pomocą sekundnika. Następnie badani proszeni byli o odpowiedź na pytanie:

*Czy John naprawdę wie, że jest 12:00 w nocy, czy jedynie myśli, że wie, że jest 12:00 w nocy?*¹²

Badani proszeni byli o wybranie jednej z dwóch odpowiedzi: A. *John naprawdę wie, że jest 12:00* albo B. *John jedynie myśli, że wie, że jest 12:00*. Po udzieleniu odpowiedzi mieli za zadanie uzasadnić swój wybór, co było pierwszym elementem jakościowym badania.

W drugim etapie – w wariantach drugim, trzecim i czwartym – uczestnicy otrzymywali dodatkowy argument, którego rozpatrzenie zgodnie z instrukcją miało trwać około 25 sekund, i dopiero po tym czasie mogli udzielić odpowiedzi. Czas ten również mierzono za pomocą sekundnika.

Wariant drugi z argumentem za Wysockiego (2016):

John wie, że jest 12:00 w nocy, bo wierzy w to, że jest 12:00 w nocy i naprawdę jest 12:00 w nocy. Co więcej to, że wie, która jest godzina, jest dla niego użyteczne. Na przykład, gdyby John chciał złapać pociąg o 12:10, to po zobaczeniu godziny na zegarze, mógłby pospieszyć się i dobiec na dworzec na czas.

Wariant trzeci z argumentem przeciw Wysockiego (2016):

¹²To samo pytanie zadane zostało zarówno w badaniu Wysockiego (2016), jak i Horvatha i Wiegmann (2023).

John nie wie, że jest 12:00 w nocy, bo przez przypadek spojrzął na zegar akurat, kiedy ten pokazywał poprawną godzinę. Na przykład, gdyby John spojrzął na zegar 5 minut później, byłby w błędzie co do godziny.

Wariant czwarty z argumentem ulepszonym za Horvatha i Wiegmana (2023):

John wie, że jest 12:00 w nocy, ponieważ naprawdę jest 12:00 w nocy, a jego przekonanie oparte jest na wiarygodnych przesłankach. Na przykład, John widuje zegar na ratuszu miasta także i w ciągu dnia, a zegary na ratuszu miasta są zwykle rzetelne.

Podczas drugiego etapu badania uczestnicy proszeni byli o ponowną jednoznaczną odpowiedź na pytanie:

Czy John naprawdę wie, że jest 12:00 w nocy, czy jedynie myśli, że wie, że jest 12:00 w nocy?

Mieli do wyboru dwie możliwości (A, B), takie same jak w etapie pierwszym. Następnie proszeni byli o uzasadnienie odpowiedzi w kontekście zarówno argumentu, jak i wcześniejszej oceny oraz jej uzasadnienia, co stanowiło drugi element jakościowy badania.

Ostatnim, trzecim, etapem – nieuwzględnionym ani w badaniu Wysockiego (2016), ani w badaniu Horvatha i Wiegmana (2023) – było pytanie końcowe, które wystąpiło we wszystkich wariantach i miało na celu uzyskanie ostatecznej oceny eksperymentu myślowego:

Czy John naprawdę wie, że jest 12:00 w nocy, czy jedynie myśli, że wie, że jest 12:00 w nocy?

3.2. UCZESTNICY

W badaniu porównywałam grupę filozofów i niefilozofów, aby sprawdzić, czy występują między nimi różnice w ocenie przykładu gettierowskiego oraz dotyczących go argumentów. Dotychczasowe badania koncentrowały się na osobach bez wykształcenia filozoficznego, ponieważ zakładano, że filozofowie są raczej zgodni w ocenie przykładów gettierowskich (Deutsch 2010, 2015, Cappelen 2012, 2014) i przyjmują stanowisko gettierowskie. W moim badaniu postanowiłam

sprawdzić, jak obie grupy oceniają przykład gettierowski, zakładając możliwość, że część filozofów może nie przyjmować rozwiązania gettierowskiego.

W badaniu uczestniczyło 28 osób – 12 kobiet i 16 mężczyzn. Niewielka liczebność próby wynikała z ograniczeń badania jakościowego, prowadzonego w formie wywiadu wymagającego osobistego kontaktu z uczestnikami. Szczegółowy podział liczby uczestników według wariantów i grup przedstawiono w Załączniku w Tabeli 1.

Dwanaście osób miało wykształcenie filozoficzne, a szesnaście – inne. W dalszej części artykułu grupy te określam odpowiednio jako „filozofów” oraz „nie-filozofów”. Do udziału rekrutowani byli ochotnicy, którzy zgłosili swoją chęć uczestnictwa w badaniu.

Uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy w zależności od posiadanego wykształcenia filozoficznego, ponieważ analizowanie ich odpowiedzi łącznie byłoby nieadekwatne. Z dużą pewnością można założyć, że osoby z wykształceniem filozoficznym znają artykuł Gettier’a (1963) oraz różne sposoby definiowania wiedzy. Filozofowie dysponują również wiedzą ekspercką zdobywaną podczas studiów – między innymi na kursach logiki – obejmującą analizę argumentów. Z tych powodów hipotezy dotyczące grupy filozofów są bardziej szczegółowe i wymagające; na przykład hipoteza trzecia (patrz niżej) zakłada, że filozofowie będą odrzucać argumenty *za*, co byłoby nieuzasadnione w przypadku niefilozofów.

3.3. PYTANIA BADAWCZE I HIPOTEZY

Badanie miało na celu uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Czy argumenty mają wpływ na kształtowanie oceny eksperymentów myślowych?
2. Jeżeli argumenty wpływają na ocenę eksperymentu myślowego, to w jaki sposób?
3. Czy argumentacja stanowi kluczowy czynnik w kształtowaniu oceny eksperymentu myślowego, czy też funkcję tę pełni intuicja, czyli odruchowy sąd związany z przyjętym pojęciem wiedzy?

Hipotezy badawcze zostały sformułowane na podstawie literatury omówionej w części 1 i 2 artykułu. Dotyczą one przewidywanych odpowiedzi grup w zależności od otrzymanego wariantu scenariusza.

Hipotezy dotyczące grupy filozofów są następujące:

HB1: Filozofowie rzadko odrzucają argument gettierowski (wariant z argumentem *przeciw*).

HB2: Filozofowie chętnie wybierają odpowiedź gettierowską „John jedynie myśli, że wie” w wariancie bez argumentu.

HB3: Filozofowie odrzucają argumenty za wiedzą (wariant z argumentem *za* i *ulepszonym za*).

Badani filozofowie to osoby, które ukończyły przynajmniej pierwszy rok studiów filozoficznych, w tym obowiązkowy studwudziestogodzinny kurs epistemologii¹³, na którym omawiano przykłady gettierowskie oraz problemy związane ze sformułowaniem pojęcia wiedzy jako uzasadnionego i prawdziwego przekonania. Zakładałam, że po ukończeniu kursu epistemologii przekonania filozofów mają w swej istocie charakter gettierowski (por. Maćkiewicz, Kuś, Hensel 2023). Spodziewałam się, że osoby takie niechętnie przypisują bohaterowi eksperymentu myślowego wiedzę, a argumenty wskazujące na to, że ma wiedzę, uznają za słabsze i mniej przekonujące niż te, które jej nie postulują.

Hipotezy dotyczące grupy niefilozofów są następujące:

HB4: Niefilozofowie są stosunkowo podatni na argument gettierowski (argument *przeciw*) i argument *ulepszony za*.

HB5: Niefilozofowie są mniej przekonani argumentem *za* niż pozostałymi argumentami.

Hipotezy dotyczące grupy niefilozofów opierają się przede wszystkim na koncepcji „dobrego argumentu” Deutscha. Argument *przeciw* oraz argument *ulepszony za* uznaje się za lepsze merytorycznie i konstrukcyjnie niż argument *za* Wysockiego, co powinno oznaczać, że są bardziej przekonujące. Argument *przeciw* i argument *ulepszony za* są dodatkowo uznawane za argumenty „dobre”. Zgodnie z przyjętymi kryteriami „dobrego argumentu” należy więc założyć, że będą one skutecznie wpływać na dokonywaną przez niefilozofów ocenę eksperymentu myślowego.

¹³ Grupę filozofów stanowili studenci Uniwersytetu Warszawskiego, na którym kurs ten jest obowiązkowy i odbywa się na pierwszym roku studiów licencjackich (60 godzin wykładu, którym towarzyszy 60 godzin ćwiczeń).

4. WYNIKI

Odpowiedzi badanych zakodowano i przeanalizowano za pomocą programu MAXQDA Analytics Pro 2020. Analizie poddano transkrypcje wywiadów z uczestnikami, aby wyodrębnić kategorie, na które powoływali się, uzasadniając swoją ocenę eksperymentu myślowego. Po wybraniu jednej z odpowiedzi – „John naprawdę wie” lub „John jedynie myśli, że wie” – uczestnicy proszeni byli o jej uzasadnienie. Uzasadnienia klasyfikowano najpierw według tego, czy dotyczyły przekonania, że „John naprawdę wie”, „John jedynie myśli, że wie” lub „John nie wie” (ta ostatnia odpowiedź została potraktowana jako podkategoria „John jedynie myśli, że wie”). Następnie w obrębie tych trzech kategorii porównywano uzasadnienia między sobą, co pozwoliło wyodrębnić szczegółowe kategorie, takie jak „powołanie się na przykład kontrfaktyczny”, „odwołanie do Gettier’a” czy „przypadkowość”. Wszystkie uzasadnienia usystematyzowane w taki sposób przedstawiono w Załączniku w Tabeli 2.

4.1. WARIANT BEZ DODATKOWEGO ARGUMENTU

Wariant pierwszy, pozbawiony dodatkowego argumentu, był najkrótszy. Miał na celu zbadanie, w jaki sposób osoby badane uzasadniają swoją ocenę eksperymentu myślowego, gdy nie muszą odnosić się do zewnętrznych argumentów. W wariancie bez argumentu wzięło udział sześć osób – dwóch filozofów i czterech niefilozofów. Wszyscy badani na pierwsze pytanie odpowiedzieli „John jedynie myśli, że wie”. Nikt nie zmienił swojego zdania w trakcie trwania badania, a na pytanie końcowe wszyscy udzielili tej samej odpowiedzi co na początku, czyli „John jedynie myśli, że wie”. Uczestnicy, uzasadniając swoje odpowiedzi, powoływali się na kilka typów argumentacji. Odnosili się zarówno do powodów, dla których nie przypisywali Johnowi wiedzy, jak i do przekonania, że sam John może uważać, że wie.

Analizując uzasadnienia wskazujące, że John nie wie, filozofowie powoływali się na kategorie takie jak¹⁴:

- (N1) odwołanie się do przykładów gettierowskich,
- (N2) odwołanie się do przypadkowości lub szczęścia epistemicznego,

¹⁴Uzasadnienia, na które powoływali się uczestnicy, oznaczone są literą i liczbą, a ich pełen spis znajduje się w Załączniku w Tabeli 2. Litera symbolizuje kategorię, do której przynależy uzasadnienie: „N” to uzasadnienie, że „John nie wie”, „W” to uzasadnienie, że „John wie”, a „M”, że „John myśli, że wie”. Numer następujący po literze wyznacza kolejność, w której dane uzasadnienie się pojawiło. Np. N2 to drugie uzasadnienie wymienione w celu wykazania, że John nie wie.

- (N3) przywołanie sytuacji kontrfaktycznej (np. „Gdyby minutę wcześniej na niego [zegar] spojrział, to już na pewno by nie wiedział”).

Filozofowie, uzasadniając, że sam John może być przekonany, że wie, powoływali się na następujące obserwacje:

- (M1) John mógł wcześniej sprawdzić godzinę, ma orientację czasową,
- (M2) czynniki zewnętrzne mogą wskazywać na to, która jest godzina,
- (M3) społeczne zaufanie do zegarów.

Uzasadnienia niefilozofów można przyporządkować do kilku wzajemnie niewykluczających się kategorii. Zwracali oni przede wszystkim uwagę na to, że John nie wie, powołując się na następujące obserwacje:

- (N2) przypadkowość zdarzenia,
- (N3) przykłady kontrfaktyczne,
- (N4) nierzetelność opisanego zegara jako źródła wiedzy,
- (N5) niemożność posiadania wiedzy pewnej,
- (N6) zawodność narzędzi pomiarowych (zegary, termometry),
- (N7) niewystarczalność źródła informacji: John miał tylko jedno źródło informacji, nie upewnił się.

Niefilozofowie, uzasadniając, że John może być przekonany co do tego, że wie, odwoływali się do:

- (M2) czynniki zewnętrzne mogą wskazywać na to, która jest godzina,
- (M3) społecznie ma się zaufanie do zegarów.

Porównanie grupy filozofów i niefilozofów pozwala sformułować kilka wniosków. Po pierwsze, uzasadnienia tego, dlaczego John może być przekonany, że wie, są podobne w obu grupach (M2 i M3), choć grupa filozofów wymieniła o jedną możliwość więcej (M1). W przypadku uzasadnień, dlaczego John nie wie, grupy różniły się bardziej. W obydwu grupach pojawiły się odwołania do przypadkowości (N2) i przykładów kontrfaktycznych (N3), natomiast pozostałe pięć kategorii uzasadnień się nie pokrywało. Grupa niefilozofów wskazała przy tym o dwa więcej typy uzasadnień. Dodatkowo w grupie filozofów przy uzasadnianiu tego, że John nie wie, pojawiło się odwołanie do znajomości przykładów gettierowskich, co potwierdza hipotezę, że ukończony kurs epistemologii może wpływać na odpowiedzi.

Jeżeli chodzi natomiast o sposób argumentacji i ocenę eksperymentu myślowego, to w przypadku przykładu gettierowskiego nieopartego żadnym argumentem nie zaobserwowano znaczących różnic między filozofami a niefilozofami.

4.2. WARIANT Z ARGUMENTEM ZA

W wariancie z argumentem *za* wzięło udział osiem osób: czterech filozofów i czterech niefilozofów. Wszyscy filozofowie w pierwszym etapie badania – po przeczytaniu opisu eksperymentu myślowego – odpowiedzieli „John jedynie myśli, że wie”. Spośród nich połowa (dwie osoby) zmieniła w kolejnych etapach badania swoje zdanie na „John naprawdę wie”.

Uzasadniając to, że John nie wie, filozofowie powoływali się głównie na kategorie wymieniane także przez osoby w wariancie bez argumentu (N4, N2, N3, N7), ale pojawiło się też uzasadnienie opierające się na tym, że:

(N8) Nie ma dobrego kryterium przypisania komuś wiedzy.

Przy uzasadnianiu tego, że John wie, filozofowie powoływali się w sumie na cztery możliwości:

- (W1) społeczne kryterium przypisywania wiedzy (kryterium to związane jest z tym, że potoczna definicja wiedzy, w odróżnieniu od filozoficznej, pozwala na przypisanie podmiotowi wiedzy w większej liczbie przypadków i jest mniej restrykcyjna),
- (W2) użyteczność i praktyczność wiedzy (wiedza może być rozumiana jako użyteczność, odnosić się do praktyki),
- (W3) niemożność posiadania wiedzy pewnej,
- (W4) przypadkowość zdarzenia.

Jeżeli chodzi o uzasadnienie tego, że sam John może myśleć, że wie, wskazywano, że:

(M5) wiedza zawsze jest przygodna.

Dodatkowo w swojej argumentacji dwie osoby z grupy filozofów odwołały się wprost do przypadków gettierowskich, wykorzystując swoją wcześniejszą wiedzę z zakresu epistemologii.

W wariancie z argumentem *za* tylko jeden filozof uznał go za „świetny” – wskazujący na istotne aspekty i doprecyzowujący pojęcie wiedzy. Ta osoba w drugim etapie badania zmieniła swoje zdanie na „John naprawdę wie”. W ostatecznej ocenie, po usłyszeniu pytania końcowego, stwierdziła jednak, że obie odpowiedzi są poprawne i wskazują na dwa różne aspekty posiadania wiedzy, teoretyczny i praktyczny. Samemu argumentowi nie przyznała jednak większej siły perswazyjnej.

Pozostali uczestnicy z grupy filozofów uznali argument *za* za ogólnie słaby i nieprzekonujący, choć jeden z nich stwierdził, że skłonił go do refleksji. Filo-

zofowie wskazali, że odwołanie się do pragmatycznej koncepcji wiedzy oraz jej użyteczności nie jest filozoficznie znaczące, a także nie wpływa na ich pierwsze przekonanie. Wśród nich w drugim etapie badania dwie osoby nie zmieniły swojego pierwotnego zdania, a jedna zmieniła po sformułowaniu swojego własnego uzasadnienia. Zadeklarowała, że przyczyną zmiany była jej refleksja nad tym, czy w ogóle można mieć wiedzę pewną, a po dojściu do wniosku, że jest to niemożliwe, uznała, że Johnowi należy przypisać wiedzę na gruncie potocznej czy społecznej koncepcji wiedzy. W wariantcie z argumentem *za* żaden filozof nie przyznał argumentowi wpływu na swoją odpowiedź.

W grupie niefilozofów również uczestniczyły cztery osoby. Wszystkie w pierwszym etapie badania odpowiedziały, że „John jedynie myśli, że wie”, z czego trzy z nich zmieniły swoją odpowiedź na którymś z dalszych etapów badania na „John naprawdę wie”.

Jeżeli chodzi o sposoby uzasadnienia tego, że John nie wie, niefilozofowie powoływali się na te same możliwości co osoby badane w wariantcie bez argumentu i filozofowie w wariantcie z argumentem *za*: przytaczali przykłady kontrfaktyczne (N3), wskazywali na to, że John miał tylko jedno źródło wiedzy (N7), na nierzetelność zegara (N4) i na to, że trudno jest znaleźć kryterium pozwalające jednoznacznie przypisać komuś wiedzę (N8).

W wypadku uzasadnień tego, że John wie, badani wskazywali na możliwości takie, jak to, że czynniki zewnętrzne pokazywały Johnowi, która jest godzina (W5), a zegar jest odpowiednim źródłem wiedzy (W6).

Niefilozofowie, podając uzasadnienia na rzecz tego, że John sam może myśleć, że wie, powoływali się na to, że:

(M5) John nie jest świadomy wszystkich danych, np. tego, że zegar nie działa,

(M6) John może się dowiedzieć, że nie wie, tylko „z zewnątrz”, np. od innej osoby, która ma więcej informacji lub gdyby pociąg znacząco się spóźnił czy przyjechał za wcześniej.

Argument *za* został oceniony przez dwie osoby z grupy niefilozofów jako dobry, a przez dwie jako słaby i nieprzekonujący. Wśród trzech osób, które zmieniły zdanie, tylko jedna stwierdziła, że stało się to pod wpływem przedstawionego jej argumentu. Uznała, że pomógł jej określić kryterium, według którego można przypisać wiedzę, i przekonał ją do zmiany zdania. Druga osoba, która także uznała argument *za* słuszny, nie zmieniła jednak swojego zdania, twierdząc, że „Uważam, że jest dobry, tylko jestem uparta dość. [...] Nie zmienię swojego zda-

nia”. Pozostałych dwóch niefilozofów uznało, że argument nie miał wpływu na ich odpowiedź, kryterium użyteczności nie ma znaczenia dla opisanej sytuacji, a swoje zdanie na ostateczne zmieniły już w pierwszym etapie badania pod wpływem własnej refleksji przy uzasadnianiu odpowiedzi „John jedynie myśli, że wie”. Motywacją do zmiany zdania w obydwu przypadkach była refleksja nad różnicą między rzeczywistą wiedzą a jedynie myśleniem o tym, że się wie. Dodatkowo osoby badane, które zmieniły zdanie, doszły do wniosku, że John, kierując się warunkami zewnętrznymi i wskazaniem zegara, może być pewny swojej wiedzy i można mu ją przypisać.

Podsumowując wyniki filozofów i niefilozofów, w grupie rozważającej argument za pięcioro respondentów zmieniło swoje zdanie w czasie trwania badania, z czego tylko jeden przyznał, że wpływ na tę zmianę miał otrzymany argument. Pozostałe trzy osoby stwierdziły, że zmieniły zdanie w wyniku własnej refleksji, a jedna – że stało się to głównie pod wpływem własnych rozważań nad otrzymanym argumentem.

W porównaniu międzygrupowym więcej niefilozofów niż filozofów uznało argument za dobry i przekonujący. To właśnie w tej pierwszej grupie więcej osób zmieniło swoje zdanie pod wpływem refleksji lub podanego z zewnątrz argumentu.

4.3. WARIANT Z ARGUMENTEM PRZECIW

W wariantcie z argumentem *przeciw* wzięło udział siedem osób, w tym trzech filozofów. Wszystkie osoby badane z grupy filozofów w pierwszym etapie badania uznały, że „John naprawdę wie” i żadna z nich nie zmieniła później swojego zdania.

Jeżeli chodzi o uzasadnienie tego, że John wie, osoby badane z grupy filozofów powoływały się głównie na kategorie wymieniane przez uczestników poprzednich wariantów, takie jak twierdzenie, że wiedza może być przypadkowa (W4), można posłużyć się społecznym kryterium wiedzy (W1), nie można mieć wiedzy pewnej (W3) i zegar jest adekwatnym źródłem wiedzy (W6). Dodatkowo pojawiły się nowe uzasadnienia przypisania wiedzy:

(W8) wiedza to dane, a więc może być fałszywa.

(W9) przypisanie wiedzy zależy od kryterium, które się stosuje.

Nikt nie powołał się na argumenty, które mogłyby świadczyć na rzecz tego, że John nie wie, ale została wymieniona jedna możliwość, zgodnie z którą sam John może myśleć, że wie, czyli wskazanie na to, że nie jest on świadomy wszystkich

okoliczności istotnych z punktu widzenia posiadania wiedzy, na przykład tego, że zegar nie działa (M5).

Jeżeli chodzi o ocenę argumentu, to jedna osoba uznała go za dobry i przyznała, że „zrewidował jej poglądy”, a więc na nią wpłynął, ale nie zmieniła swojego pierwszego zdania. Pozostałe osoby z grupy filozofów uznały go za nieprzekonujący i słaby, a jedna nawet za logicznie niepoprawny. Dodatkowo jedna osoba powołała się na swoją wcześniejszą epistemologiczną wiedzę, mówiąc „Kieruję się moją intuicją, a nie tym, właśnie, czego dowiedziałam się na zajęciach” i podtrzymała swoją odpowiedź, że „John naprawdę wie”.

W tym samym wariancie wzięło udział czterech niefilozofów. Wszyscy oni w pierwszym etapie badania uznali, że „John jedynie myśli, że wie” i tylko jedna osoba z nich w drugim etapie badania zmieniła swoją odpowiedź, ale na „John naprawdę wie”.

Jeżeli chodzi o uzasadnienia tego, że John nie wie, w wypadku większości niefilozofów padały powyżej wymienione możliwości, z czego najczęściej wskazywano przypadkowość (N2), podawano przykład kontrfaktyczny (N3), stwierdzano, że John miał za mało źródeł wiedzy (N7) oraz wskazywano, że zegar nie jest rzetelny (N4). Dodatkowo pojawiły się dwa nowe uzasadnienia odmowy przypisania wiedzy:

(N9) John nie jest świadomy / nie ma wszystkich danych, np. nie wie, że zegar się zepsuł,

(N10) John miał szczęście.

Jeżeli chodzi o uzasadnienia tego, że sam John może myśleć, że wie, osoby badane z grupy niefilozofów powoływały się na kwestie takie jak to, że ludzie mają społeczne zaufanie do zegarów (M3). Natomiast przy uzasadnianiu tego, że John wie, osoba badana, która argumentowała za tym stanowiskiem wskazała na to, że zegar jest źródłem wiedzy (W6), a także, że:

(W11) John miał za mało źródeł wiedzy.

(W12) ludzie mają społeczne zaufanie do zegarów.

Jeżeli chodzi o ocenę argumentu *przeciw*, to został on oceniony jako dobry przez dwie osoby badane z grupy niefilozofów, jako przeciętny przez jedną, a także przez jedną nie został oceniony wcale. Dwie osoby badane, które uznały argument za dobry, stwierdziły, że jest on przekonujący, pomógł uściślić ich odpowiedź, a także, że wspiera ich tok myślowy. Jedna z nich po przeczytaniu argumentu stwierdziła „Bardziej jakby ucieszyłam się, że miałam rację w pewnym sensie”. Wszystkie osoby badane z grupy niefilozofów, które oceniły argument jako dobry,

czyli dwie, w pierwszym i ostatnim etapie badania stwierdziły, że „John jedynie myśli, że wie”. Jedna osoba badana, która uznała argument za przeciętny i nieprzekonujący, stwierdziła, że nie wpływa on na nią, ponieważ stwierdza to, co ona sama powiedziała w pierwszym etapie badania.

Jeżeli chodzi o jedną osobę badaną, która zmieniła swoje zdanie, to stwierdziła ona, że wpływ na to miała jej własna refleksja i uzasadnienie podane w pierwszym etapie badania, a argumentu otrzymanego od badacza nie skomentowała. Uzasadniając odpowiedź „John jedynie myśli, że wie” i „John naprawdę wie” powoływała się na te same kwestie, czyli m.in. na to, że John ma za mało źródeł wiedzy (**W11**), a także na to, że zegar jest źródłem wiedzy (**W6**). Ostatecznie przyznała, że uzasadnienia, których używała w celu wskazania na to, że „John jedynie myśli, że wie”, są rzeczywiście argumentami za tym, żeby przypisać mu wiedzę.

Podsumowując wyniki otrzymane w grupie z argumentem *przeciw*, tylko jeden badany zmienił swoje zdanie w czasie rozmowy, ale nie stwierdził, by miał na to wpływ otrzymany argument. Dodatkowo, zmienił swoje zdanie w kierunku przeciwnym niż ten wskazywany przez argument. Pozostałe osoby nie zmieniły swojego zdania, z czego cztery z nich uznały, że argument na nie wpłynął, a także, że jest dobry i przekonujący. Dwie z tych osób, które podtrzymały swoją odpowiedź, że „John jedynie myśli, że wie”, uznały, że argument ją potwierdza i dlatego jest słuszny. Pozostałe dwie osoby zaakceptowały argument, ale nie zmieniły pod jego wpływem swojej odpowiedzi z „John naprawdę wie”.

Porównanie międzygrupowe pozwala stwierdzić, że wszystkie osoby badane z grupy filozofów miały intuicje antygettierowskie i nie zostały przekonane przez argument gettierowski. Z kolei w grupie niefilozofów dominowała odpowiedź gettierowska i tylko jedna osoba zrezygnowała z niej na późniejszym etapie, choć – zgodnie z tym, co sama twierdziła – nie pod wpływem argumentu. Grupy widocznie różnią się więc preferencją odpowiedzi gettierowskiej lub antygettierowskiej.

4.4. WARIANT Z ARGUMENTEM ULEPSZONYM ZA

W wariantcie z argumentem *ulepszonym za* wzięło udział siedem osób, w tym trzech filozofów. Wszyscy filozofowie w pierwszym etapie badania stwierdzili, że „John jedynie myśli, że wie”, i nikt nie zmienił później swojej odpowiedzi.

Jeżeli chodzi o uzasadnienia, które zostały wymienione przez uczestników z grupy filozofów, aby wykazać, że w opisanej sytuacji John nie dysponuje wiedzą, to osoby badane wskazywały najczęściej na to, że zegar przedstawiony w scena-

riuszu jest nierzetelnym źródłem wiedzy (N4), że John miał tylko jedno źródło wiedzy (N7), że wiedza nie może być oparta na przypadku (N2), oraz przytaczały przykłady kontrfaktyczne w celu poparcia swojego zdania (N3). W przypadku uzasadnień, które zostały przedstawione w celu wykazania, że John może tylko myśleć, że wie, osoby badane powoływały się na to, że John nie jest świadomy wszystkich danych, np. tego, że zegar nie działa (M5), że społecznie ma się zaufanie do zegarów (M3) oraz że czynniki zewnętrzne mogły wskazywać na to, że jest dwunasta w nocy (M2).

Argument *ulepszony za* był przez filozofów oceniany raczej negatywnie, nie został przez nikogo uznany za przekonujący, badani nie stwierdzili, by miał znaczący wpływ na ich tok rozumowania. Został uznany za merytorycznie słaby, szczególnie biorąc pod uwagę kwestię „wiarygodnych przesłanek”. Na przykład jedna z osób badanych powiedziała o argumencie:

No właśnie na pierwszy rzut oka czy ucha to jest właśnie taki, że... że kurczę, rzeczywiście to ma sens, że to jakby coś w tym jest. Ale jak się jakoś tak, no nie wiem... drugi raz przeczytałem i stwierdziłem, że właśnie, że tutaj jest taki trochę trik. [...] Ja nigdy nie myślałem w sposób, że [...] zegary na ratuszu to jest po prostu coś tak rzetelnego, jak nie wiem, słońce wschodzące.

Argument *ulepszony za*, zgodnie z zamysłem Horvatha i Wiegmann (2023), miał być *prima facie* przekonujący i dobry konstrukcyjnie, nie był jednak tak oceniany przez uczestników z filozoficznym wykształceniem i według ich relacji nie wpłynął na ich ocenę eksperymentu.

W tym samym wariantcie wzięło udział czterech niefilozofów. Jeden z nich zmienił swoje zdanie z „John jedynie myśli, że wie” na „John naprawdę wie”, a reszta pozostała przy swojej odpowiedzi do końca trwania badania, z czego dwie osoby wybrały odpowiedź „John jedynie myśli, że wie”, a jedna „John naprawdę wie”.

Jeżeli chodzi o uzasadnienia, do których odwoływali się niefilozofowie, aby wykazać, że John nie dysponuje w opisaney sytuacji wiedzą, to wśród najczęściej występujących znalazło się wskazanie na przypadkowość (N2), przywoływanie przykładów kontrfaktycznych (N3), uznanie zegara za nierzetelne źródło wiedzy (N4) i to, że John nie zdaje sobie sprawy z tego, że zegar się zatrzymał (N9). W przypadku uzasadnień, do których osoby badane z grupy niefilozofów odwoływały się w celu wykazania, że John może tylko myśleć, że wie, wymieniono to, że w społeczeństwie ma się zaufanie do zegarów (M3) i że John nie ma wszystkich danych, więc nie może wiedzieć, że nie wie (M5).

W celu uzasadnienia, że John dysponuje w opisanej sytuacji wiedzą, osoby badane z grupy niefilozofów wskazywały na to, że czynniki zewnętrzne mogły sugerować Johnowi, która jest godzina (W5), że to, co John myśli, zgadza się z rzeczywistością (W7), że zegar jest odpowiednim źródłem wiedzy (W6), a także że wiedza może być przypadkowa (W4).

Wśród niefilozofów argument *ulepszony za* został uznany za przeciętny przez dwie osoby, za dobry przez jedną i za słaby przez jedną. Jedną z osób, które uznały argument za przeciętny, była ta, która pod jego wpływem zmieniła swoje zdanie. Uznała, że argument dał jej więcej sensownych powodów do przypisania Johnowi wiedzy niż jej wcześniejsza własna argumentacja za tym, że John jedynie myśli, że wie. Przekonało ją także spojrzenie na to, czy John wie, jako na kwestię tego, jak wiele „wiarygodnych przesłanek” ma się na poparcie swojego przekonania. Argument uznała ona jednak za ogólnie przeciętny ze względu na to, że rzetelność zegara na ratuszu nie wydała jej się wystarczająco przekonująca. Druga osoba, która uznała argument za przeciętnie dobry, wskazała, że skłonił ją do refleksji, ale ostatecznie nie zmieniła swojego zdania: „John jedynie myśli, że wie”. Osoba, która uznała argument za słaby, stwierdziła, że jest on sensownie zbudowany, ale uznanie zegarów na ratuszu za źródło wiarygodnej informacji nie jest właściwe i dlatego argument nie jest przekonujący. Osoba, która uznała argument za dobry, była jedyną osobą w tej grupie, która w pierwszym etapie badania wybrała odpowiedź antygettierowską. Stwierdziła: „Sądzę, że mam rację, i sądzę, że argument popierał moją rację”, a odnosząc się do tego, czy mogłaby zmienić swoje zdanie, twierdziła, że „to musiałoby być bardzo głupie, gdybym coś najpierw powiedział, a potem powiedział zupełnie bez żadnego powodu, że jednak to, co powiedziałem, było nieprawdą”.

Łączna analiza odpowiedzi filozofów i niefilozofów, którzy otrzymali argument *ulepszony za*, wskazuje, że tylko jedna osoba badana zmieniła swoje zdanie w czasie trwania wywiadu z odpowiedzi „John jedynie myśli, że wie” na „John naprawdę wie”, i przyznała, że wpływ na to miał argument otrzymany od badacza, choć uznała go za przeciętnie dobry. Reszta badanych nie zmieniła swojej odpowiedzi z pierwszego etapu badania; zdecydowana większość pozostała przy odpowiedzi „John jedynie myśli, że wie”, a tylko jedna osoba – przy odpowiedzi „John naprawdę wie”.

Porównanie międzygrupowe pozwala stwierdzić, że wszystkie osoby z grupy filozofów miały intuicje gettierowskie i nie zmieniły później swojego zdania, a argument *ulepszony za* uznały za słaby i nieprzekonujący. Inaczej ma się rzecz

z grupą niefilozofów, w której jedna osoba została przekonana przez argument, a dwie inne uznały go za przekonujący i wpływający na ich ocenę. Różnice między filozofami a niefilozofami są więc najbardziej widoczne w tym wariancie.

5. PODSUMOWANIE I DYSKUSJA WYNIKÓW

W tej części artykułu przeanalizuję trafność postawionych przeze mnie hipotez w świetle analizy uzasadnień ocen podawanych przez osoby badane. Ponadto omówię, w jakim stopniu deklarowana przez osoby badane ocena argumentu wpływa na zmianę ich zdania na temat wiedzy bohatera eksperymentu myślowego. Wszystkie zmiany zdania oraz ich kierunek zostały usystematyzowane w Tabeli 3. i Tabeli 4 (por. Załącznik).

5.1. HIPOTEZY

Przypomnijmy, że hipotezy dotyczące filozofów brzmiały następująco:

HB1: Filozofowie niechętnie odrzucają argument gettierowski (wariant z argumentem *przeciw*).

HB2: Filozofowie chętnie wybierają odpowiedź gettierowską „John jedynie myśli, że wie” w wariancie bez argumentu.

HB3: Filozofowie odrzucają argumenty za wiedzą (w wariancie z argumentem *za* i *ulepszonym za*).

Omówione wyżej odpowiedzi badanych wspierają jedynie hipotezę drugą (HB2): wszyscy filozofowie w wariancie badania bez argumentu wybrali opcję gettierowską i później za nią argumentowali. W wypadku hipotezy trzeciej (HB3) wyniki nie są jednoznaczne: mimo że większość filozofów wybrała odpowiedź gettierowską i odrzucała zarówno argument *za*, jak i *ulepszony za*, to trzech z siedmiu filozofów w wariantach z argumentami *za* na końcowym lub wcześniejszym etapie badania wybrało odpowiedź przeciwną, tj. „John naprawdę wie”. Wszyscy filozofowie biorący udział w wariantach z argumentami *za* wiedzą w pierwszym etapie badania odpowiedzieli „John jedynie myśli, że wie”. Łącząc tę obserwację z analizą odpowiedzi osób badanych w wariancie bez argumentu, można stwierdzić, że po przeczytaniu samego opisu eksperymentu myślowego filozofowie skłonni byli odpowiadać gettierowsko. Trudniej stwierdzić z kolei, co skłoniło 40% z nich do

zmiany swojego zdania w którymś momencie badania. Żadna z osób badanych nie przyznała, że argument otrzymany od badacza miał na nią wpływ, a za przyczynę zmiany zdania uznały swój własny namysł.

Jeżeli chodzi o hipotezę pierwszą (HB1), to otrzymane wyniki są najbardziej niespodziewane. Wszyscy filozofowie, którzy wzięli udział w wariancie z argumentem *przeciw*, na wszystkich etapach badania wybrali odpowiedź antygettierowską i odrzucili argument gettierowski, który uznawali raczej za przeciętny. Rodzi to pytanie, na ile wiedza z zakresu epistemologii wpływa na odpowiedzi osób z wykształceniem filozoficznym oraz o to, czy nie przecenia się jej roli w kształtowaniu się myślenia filozoficznego. Uczestnicy wariantu z argumentem *przeciw* drastycznie zmienili obraz tego, ilu filozofów uznało rozwiązanie gettierowskie: w pierwszym etapie badania 75%, a w ostatnim jedynie 58% przychyliło się do uznania scenariusza gettierowskiego za przykład braku prawdziwego i uzasadnionego przekonania. Pod tym względem uzyskane przeze mnie wyniki stoją w opozycji do wyników uzyskanych przez Bartosza Maćkiewicza, Katarzynę Kuś i Witolda Hensla (2023), zgodnie z którymi to zwłaszcza trening z zakresu epistemologii trwale zmienia ocenę gettierowskich eksperymentów myślowych.

W wypadku niefilozofów stawiałam następujące hipotezy:

HB4: Niefilozofowie są stosunkowo podatni na argument gettierowski (wariant z argumentem *przeciw*) i argument *ulepszony za*.

HB5: Niefilozofowie będą mniej przekonani przez argument *za* niż przez pozostałe argumenty.

Hipoteza czwarta (HB4) potwierdziła się jedynie częściowo. W przypadku argumentu gettierowskiego tylko połowa osób z tej grupy przyznała, że miał on na nią jakikolwiek wpływ. Sytuacja ma się identycznie, jeżeli chodzi o argument *ulepszony za*, w którym także tylko połowa osób wskazała na to, że argument na nie wpłynął. Hipoteza piąta (HB5) została tylko częściowo potwierdzona, ponieważ argument *za* wpłynął, zgodnie z deklaracją uczestników, tylko na jedną osobę z czterech. Z kolei argument *przeciw* wpłynął na dwie, a argument *ulepszony za* także na dwie. Jest to jednak o tyle kontrowersyjne, że to właśnie w grupie z argumentem *za* najwięcej osób zmieniło swoje pierwsze zdanie na zdanie antygettierowskie, czyli to wspierane w argumencie. Wyniki te mogą świadczyć o tym, że ludzie niechętnie deklarują, że coś na nich wpłynęło, mimo że w rzeczywistości tak było. Kwestia tego, czy hipoteza piąta została potwierdzona, nie jest więc jednoznaczna.

Można stwierdzić, że przedstawione dane jakościowe wspierają jedynie hipotezę badawczą (HB2), a pozostałe hipotezy nie sprawdziły się w przewidywanym wymiarze.

5.2. PODSUMOWANIE ANALIZY UZASADNIENÍ

Interesującym zjawiskiem było częste wymienianie tych samych uzasadnień w celu poparcia przeciwnych odpowiedzi – zjawisko to można określić jako kontekstową relatywność argumentów. Na przykład kategoria „przypadkowość” (N2, W4, M4) służyła do uzasadniania, że John wie, nie wie lub jedynie myśli, że wie. Podobnie uzasadnienie „nie można mieć pewnej wiedzy” (N5, W3) służyło zarówno wykazaniu, że John wie, jak i tego, że nie wie. Również „wskazanie na czynniki zewnętrzne” (W5, M2) pojawiło się zarówno jako argument za tym, że John wie, jak i że jedynie myśli, że wie.

Inne powtarzające się uzasadnienia wykorzystywane do poparcia różnych stanowisk obejmowały:

- odwołanie do zegara z opisu eksperymentu myślowego jako źródła wiedzy (N4, W6): przy argumentacji za nieprzypisaniem wiedzy wskazywano na jego nierzetelność, natomiast przy argumentacji za tym, że John wie, uznawały go za odpowiednie źródło informacji;
- twierdzenie, że nie istnieje dobre kryterium ustalania, kiedy ktoś ma wiedzę (N8, W9): przy argumentacji za wiedzą Johna służyło do uzasadnienia jej przypisania, natomiast przy argumentacji przeciw – do jej odmowy. Podobnie ma się sprawa z kategorią „niemożność posiadania pewnej wiedzy” (N5, W3).
- argument, że „John nie jest świadomy wszystkich danych” (N9, M5), tak jak przypadkowość, pojawiający się przy wszystkich trzech odpowiedziach;
- twierdzenie, że „John miał za mało źródeł wiedzy” (N7, W11), używane zarówno do argumentacji, że naprawdę wie, jak i że nie wie;
- odwołanie do „społecznego zaufania do zegarów” (W12, M3), pojawiające się jako wsparcie zarówno dla tezy, że John wie, jak i że jedynie myśli, że wie.

Choć część uzasadnień przynależała wyłącznie do jednej kategorii, to aż 64% powtarzało się w różnych kontekstach. Wskazuje to, że ten sam argument czy tok rozumowania mógł prowadzić osoby badane do odmiennych wniosków, a ich wywody, mimo różnych celów, we wszystkich przypadkach były stosunkowo sensowne i zachowały spójność wewnętrzną. Może prowadzić to do wniosku o relatywności argumentów oraz tego, że przesłanki, które klasycznie uważane są za związane z konkretnym stanowiskiem, np. przypadkowość związana ze szczęściem epistemicznym i stanowiskiem gettierowskim, mogłyby równie dobrze dowodzić czego innego czy wskazywać na inne ujęcia problemu.

W świetle uzyskanych wyników można zauważyć, że argument gettierowski:

John nie wie, że jest 12:00 w nocy, bo przez przypadek spojrzął na zegar akurat, kiedy ten pokazywał poprawną godzinę. Na przykład, gdyby John spojrzął na zegar 5 minut później, byłby w błędzie co do godziny.

można przekształcić w argument za wiedzą Johna, na przykład w formie:

*John **wie**, że jest 12:00 w nocy, bo przez przypadek spojrzął na zegar akurat, kiedy ten pokazywał poprawną godzinę.*

To, że te same przesłanki mogą wspierać różne wnioski, wskazuje, że trudno sformułować argument jednoznacznie ukierunkowujący na określoną konkluzję. Niewykluczone również, że interpretacja przesłanek jest bardziej różnorodna, niż zakładali wcześniejsi badacze. Można natomiast stwierdzić, że wbrew podejściu gettierowskiemu przypadkowość lub brak świadomości wszystkich istotnych danych nie według wszystkich badanych wykluczają wiedzę. Warto też rozpatrzyć możliwość, że pierwsza odpowiedź udzielana przez osoby badane opierała się na intuicji, która dopiero później popierana była przez argumenty *ad hoc*. Takie argumenty mogą więc pełnić funkcję raczej potwierdzającą lub wzmacniającą pierwotną intuicyjną ocenę niż przyczyniającą się do jej uformowania.

5.3. WPŁYW ARGUMENTU

W badaniach Wysockiego (2016) oraz Horvatha i Wiegmann (2023) skuteczność argumentu mierzono liczbą badanych, którzy wybrali odpowiedź zgodną z przedstawianym im argumentem. Można przyjąć, że im lepszy argument, tym większą liczbę osób przekonywał. Takie kryterium przyjmuje na przykład Deutsch, definiując „dobry argument”.

W przeprowadzonym przeze mnie badaniu uczestnicy byli pytani, jak oceniają argument i czy ich zdaniem wpłynął na odpowiedź udzieloną w drugim etapie. Ogółem 46% osób badanych stwierdziło (z czego w wariancie z argumentem *za* 62%, w wariancie z argumentem *przeciw* 85%, a w wariancie z argumentem *ulepszonym za* 42%), że argument wpłynął na ich tok rozumowania, wzbudził w nich refleksję lub zmienił ich punkt widzenia. Pozytywna ocena argumentu niekoniecznie jednak wiązała się w przypadku osób badanych ze zmianą stanowiska. Ze wszystkich osób, które zmieniły zdanie na takie, jakie wskazywał podany im argument, tylko trzy, czyli 50%, przyznały, że zmieniły je pod wpływem argumentu.

Na podstawie tej analizy można sformułować następujące wnioski: po pierwsze, ponad połowa osób uznała argument za nieistotny dla swoich przekonań i oceniała go jako słaby; po drugie, ponad połowa osób, które zmieniły zdanie w toku badania, wskazała, że na zmianę ich zdania nie miał wpływu przedstawiony argument. Okazuje się, że gdyby trzymać się kryterium „dobrego argumentu”, można byłoby przez jego pryzmat wyjaśnić jedynie 10% przypadków (ponieważ jedynie trzy osoby wskazały, że argument był przekonujący i że pod jego wpływem zmieniły swoje pierwotne zdanie).

Jeżeli przeanalizuje się powody zmiany zdania podawane przez osoby badane, można dojść do wniosku, że zasadnicze znaczenie miał inny czynnik: podjęcie refleksji nad swoją spontaniczną odpowiedzią lub formułowanie dla niej uzasadnienia. Pozostałe cztery osoby, które zmieniły zdanie, sam argument uznały za nieprzekonujący, ale refleksja z pierwszego etapu skłoniła je do zmiany oceny. Można powiedzieć, że podany przez badacza argument „pokrywał się” w większości przypadków z ich późniejszą oceną, tworząc pewnego rodzaju iluzję zmiany pod wpływem argumentu. W rzeczywistości osoby badane deklarowały jednak, że nie były przez niego przekonane, a ich zmiana zdania z, na przykład, „John jedynie myśli, że wie” na „John naprawdę wie” wynikała z procesu uzasadniania pierwszej odpowiedzi i z dojścia do wniosku, że ich pierwsze zdanie nie było słuszne. Pozostaje jednak wątpliwe, czy deklaracje są zgodne z prawdą w tym sensie, że osoby badane mogły odczuwać niechęć do deklarowania, że coś na nie wpłynęło (wątpliwość ta wiąże się między innymi z interpretacją wyników hipotezy czwartej dotyczącej niefilozofów).

5.4. PODSUMOWANIE

Analiza wyników mojego badania wskazuje, że bardzo niewielką liczbę przypadków można dopasować do modelu badań, który proponowali Wysocki (2016) czy Horvath i Wiegmann (2023). Jeśli wierzyć osobom badanym, większość ich odpowiedzi wynikała z innych czynników niż sama siła perswazji argumentu. Osoby badane były skłonne zmienić pierwotne zdanie raczej pod wpływem własnego toku myślowego niż pod wpływem argumentu przedstawionego im z zewnątrz przez badacza.

Na tej podstawie można sformułować hipotezę, że to przede wszystkim argumentacja, a nie intuicja, wpływa na ocenę eksperymentów myślowych. Na każdym etapie wszystkie osoby badane powoływały się na argumenty. Mechanizm, który wpływa na formułowanie się oceny, jest jednak bardziej skomplikowany niż ten postulowany przez wcześniejszych badaczy. Osoby badane uzasadniały swoje odpowiedzi i choć pojawiły się o wzmianki o intuicji, w żadnym przypadku nie odwołały się wyłącznie do niej. Może to świadczyć o tym, że bliższy prawdy w kwestii formowania ocen eksperymentów myślowych jest pogląd o błędnej charakterystyce, a nie pogląd tradycyjny. Argumentacja pełni zatem istotną funkcję w ocenie przykładów gettierowskich.

Przeprowadzone przeze mnie badanie ma jednak pewne istotne ograniczenia, co utrudnia formułowanie na jego podstawie definitywnych wniosków. Przede wszystkim można zauważyć, że otrzymanie argumentu od badacza może znacząco wpływać na ocenę formułowaną przez osobę badaną, chociaż może ona nie być tego świadoma. Na przykład w zależności od indywidualnych predyspozycji może ona skłaniać się do przyjęcia argumentu lub jego odrzucenia. Oprócz psychologicznych reakcji na argument można wskazać także na możliwość, że samoopisowe deklaracje osób badanych (tzw. *self-reports*) nie zawsze są szczere. Możliwe zatem, że pewna część osób badanych nie chciała przyznać, że argument mógł na nie wpłynąć i zamiast tego stwierdzały one, że był on „przeciętny”, a do zmiany oceny doprowadziło je coś innego, np. własna refleksja. Forma wywiadu, czyli bezpośredni kontakt z badaczem, mogła więc sama w sobie wpłynąć na uzyskane odpowiedzi lub sprawić, że osoby badane czuły presję, by zachować lub zaprezentować określoną postawę. Bezpośredni kontakt z badaczem mógł także sprawić, że osoby badane czuły potrzebę posiłkowania się argumentacją, zamiast powoływać się na intuicyjne sądy, które mogły wystąpić w trakcie badania. Być może, gdyby forma badania była pisemna, a nie ustna i uczestnicy mieli możliwość wypowie-

dzi bez obecności badacza, można byłoby uniknąć takiej zewnętrznej ingerencji; wiązałoby się to jednak z ryzykiem uzyskania niepełnych lub niesatysfakcjonujących z perspektywy badania odpowiedzi. Należy również pamiętać, że badanie dotyczyło wyłącznie oceny przykładów gettierowskich, co ogranicza możliwość uogólniania wniosków na inne typy eksperymentów myślowych w filozofii.

Dodatkowo, warto wskazać, że próba badawcza była bardzo mała, $N = 28$, co sprawia, że należy traktować je jako pretest. Ograniczeniem przeprowadzonego badania jakościowego jest także to, że nie da się na jego podstawie stwierdzić, które zależności są istotne statystycznie, ani wskazać dla nich wielkości efektów. Badanie to może za to zainspirować kolejne badania ilościowe, które byłyby bardziej rozstrzygające w kwestii tego, kiedy i w jaki sposób argumenty przekonują osoby badane w kontekście przykładów gettierowskich.

WNIOSKI

Zastosowana przeze mnie procedura umożliwiła uzyskanie pogłębionych odpowiedzi, ponieważ osoby badane musiały trzykrotnie udzielić odpowiedzi – w tym raz kontrolnie – oraz uzasadnić swoje stanowisko. Dzięki takiej procedurze proces decyzyjny osoby badanej staje się bardziej przejrzysty. Procedura ta działa również jako zabezpieczenie przed różnymi błędami, takimi jak stwierdzenie wpływu argumentu zaprezentowanego tam, gdzie faktycznie nie występuje – co było problemem w badaniach Wysockiego (2016) oraz Horvatha i Wiegmann (2023).

Główny wniosek z przeprowadzonego badania wskazuje, że argumentacja wpływa na ocenę eksperymentu myślowego w większym stopniu niż intuicyjny sąd, co w dużej mierze wspiera pogląd o błędnej charakterystyce. Wbrew tradycyjnemu pogładowi osoby badane powoływały się w uzasadnieniach na różnego rodzaju argumenty, a także własne procesy myślowe. Nie znaczy to jednak, że podejście zwolenników poglądu o błędnej charakterystyce jest pozbawione słabych stron. Być może ludzie nie tyle są przekonani przez argumenty, ile sami się nimi przekonują, a argumenty działają tylko wtedy, gdy uznają je za zgodne z własnymi przekonaniem lub gdy sami je formułują. Dalszych badań wymaga także to, jakie argumenty i w jakich kontekstach wpływają na formułowanie oceny oraz jej zmianę – co bezpośrednio wiąże się z kontekstową relatywnością argumentów. Sama *prima facie* poprawna konstrukcja argumentu zdaje się nie wystarczać, a odwołanie się do wybranej kategorii nie zawsze wywołuje skutek, którego ocze-

kiwałaby formułująca kategorię osoba. Pokazuje to, że skuteczność argumentu filozoficznego zależy nie tylko od jego poprawności, ale od jego rezonansu z całym systemem przekonań odbiorcy. Zrozumienie mechanizmów tego rezonansu pozostaje kluczowym wyzwaniem dla przyszłych badań nad naturą filozoficznej perswazji.

BIBLIOGRAFIA

- Alexander J., Weinberg J. M. (2007), *Analytic Epistemology and Experimental Philosophy*, „Philosophy Compass” 2(1), 56–80. <https://doi.org/10.1111/j.1747-9991.2006.00048.x>
- Cappelen H. (2012), *Philosophy without Intuitions*, Oxford: Oxford University Press.
- Cappelen H. (2014), *X-Phi without Intuitions?*, [w:] *Intuitions*, A. R. Booth, D. P. Rowbottom (red.), Oxford: Oxford University Press, 269–286.
- Deutsch M. (2010), *Intuitions, Counter-Examples, and Experimental Philosophy*, „Review of Philosophy and Psychology” 1, 447–460. <https://doi.org/10.1007/s13164-010-0033-0>
- Deutsch M. (2015), *The Myth of the Intuitive: Experimental Philosophy and Philosophical Method*, Cambridge, MA: MIT Press. <https://doi.org/10.7551/mitpress/9780262028950.001.0001>
- Gettier E. L. (1963), *Is Justified True Belief Knowledge?*, „Analysis” 23(6), 121–123. <https://doi.org/10.2307/3326922>
- Horvath J., Wiegmann A. (2023), *Arguing about Thought Experiments*, „Synthese” 201, 217. <https://doi.org/10.1007/s11229-023-04182-7>
- Maćkiewicz B., Kuś K., Hensel W. M. (2023), *The Influence of Philosophical Training on the Evaluation of Philosophical Cases: A Controlled Longitudinal Study*, „Synthese” 202, 113. <https://doi.org/10.1007/s11229-023-04316-x>
- Wysocki T. (2016), *Arguments over Intuitions?*, „Review of Philosophy and Psychology” 8(2), 477–499. <https://doi.org/10.1007/s13164-016-0301-8>

ZAŁĄCZNIK

Tabela 1. Uczestnicy badania

Liczba osób badanych w konkretnych grupach i wariantach

	wariant bez argumentu	wariant z argumentem za	wariant z argumentem przeciw	wariant z argumentem ulepszonym za
filozofowie	2	4	3	3
niefilozofowie	4	4	4	4

Tabela 2. Uzasadnienia

Kategoryzacja uzasadnień podawanych dla odpowiedzi „John jedynie myśli, że wie”, podkategorii tej odpowiedzi, czyli uzasadnienia tego, że „John nie wie” oraz odpowiedzi „John naprawdę wie”

John nie wie	John naprawdę wie	John może myśleć, że wie
N1 odwołanie do Gettier'a	W1 kryterium społecznego przypisania wiedzy	M1 posiadanie orientacji czasowej
N2 przypadek; wiedza nie może być przypadkowa	W2 wiedza jako użyteczność	M2 wskazanie na czynniki zewnętrzne
N3 powołanie się na przykład kontrfaktyczny	W3 niemożność posiadania pewnej wiedzy	M3 wskazanie na społeczne zaufanie do zegarów
N4 zegar (ten konkretny) jest nierzetelny, jest złym źródłem wiedzy	W4 przypadek; wiedza może być przypadkowa	M4 wiedza jako coś, co po części jest zawsze przypadkowe
N5 niemożność posiadania pewnej wiedzy; ogólny sceptycyzm	W5 wskazanie na czynniki zewnętrzne	M5 John nie jest świadomy, nie ma wszystkich danych

John nie wie	John naprawdę wie	John może myśleć, że wie
N6 wszelkie narzędzia są nierzetelne	W6 zegar (ten konkretny) jako odpowiednie źródło wiedzy	M6 John tylko „z zewnątrz” mógłby się dowiedzieć, że nie wie, np. spóźniony pociąg, inna osoba
N7 John miał za mało źródeł wiedzy	W7 odwołanie do korespondencyjnej koncepcji prawdy	
N8 nie ma dobrego kryterium do przypisania komuś wiedzy	W8 wiedza jako dane, które mogą być niepoprawne	
N9 John nie jest świadomy, nie ma wszystkich danych	W9 nie ma dobrego kryterium do przypisania komuś wiedzy	
N10 John miał szczęście	W10 John nie jest świadomy, nie ma wszystkich danych W11 John miał za mało źródeł wiedzy W12 wskazanie na społeczne zaufanie do zegarów	

Tabela 3 i 4. Zmiany zdania w różnych wariantach

Wskazanie na to, ile osób badanych w poszczególnej grupie zmieniło swoje zdanie oraz w jakim kierunku była to zmiana

Tabela 3. Zmiany zdania w grupie filozofów

FILOZOFOWIE	wariant bez argumentu	wariant z argumentem za	wariant z argumentem przeciw	wariant z argumentem ulepszonym za
1.	brak zmiany	zmiana zdania ³	brak zmiany	brak zmiany
2.	brak zmiany	brak zmiany	brak zmiany	brak zmiany
3.		zmiana zdania ⁴	brak zmiany	brak zmiany
4.		brak zmiany		

³ Osoba badana zmieniła zdanie z odpowiedzi „John jedynie myśli, że wie” na „John wie”. Następnie w pytaniu kontrolnym stwierdziła, że **uznaje dwie odpowiedzi**.

⁴ Osoba badana zmieniła zdanie z odpowiedzi „John jedynie myśli, że wie” na „John wie”.

Tabela 4. Zmiany zdania w grupie niefilozofów

NIEFILO- ZOFOWIE	wariant bez argumentu	wariant z ar- gumentem za	wariant z ar- gumentem przeciw	wariant z ar- gumentem ulepszonym za
1.	brak zmiany	<u>zmiana zdania</u> ⁵	brak zmiany	<u>zmiana zdania</u> ⁶
2.	brak zmiany	brak zmiany	brak zmiany	brak zmiany
3.	brak zmiany	<u>zmiana zdania</u> ⁷	<u>zmiana zdania</u> ⁸	brak zmiany
4.	brak zmiany	<u>zmiana zdania</u> ⁹	brak zmiany	brak zmiany

⁵ Osoba badana zmieniła zdanie z odpowiedzi „John jedynie myśli, że wie” na „John wie”.

⁶ Jak wyżej.

⁷ Jak wyżej.

⁸ Jak wyżej.

⁹ Jak wyżej.